

Andrzej Mazan

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Czasopiśmiennictwo religijne młodzieży gimnazjalnej w II Rzeczypospolitej

Szkolnictwo średnie w II Rzeczypospolitej było szkolnictwem elitarnym. Przez cały okres dwudziestolecia funkcjonowało ok. 800 szkół średnich, z tego ok. 300 państwowych¹. W szkolnictwie państwowym obowiązywała koedukacja. Szkoły średnie były szkołami ogólnokształcącymi, zawodowych było niewiele. W szkołach ogólnokształcących przeważały klasy o profilu humanistycznym i klasycznym. Taka struktura szkolnictwa wymusiła specyficzny stosunek do czytania, które stało się w gimnazjum i liceum podstawową czynnością ucznia. W szkołach tych tworzone biblioteki i czytelnie dla uczniów, propagowano intensywnie czytelnictwo, a wraz z upływem lat czytelnictwo stawało się coraz bardziej rozdzielone tematycznie i strukturalnie. Na przełomie lat trzydziestych zaczęły rozpowszechniać się czytelnie uczniów, które pełniły funkcję świetlic, w których uczniowie mogli spędzać czas, zwłaszcza w zimie, po południu, w niektóre dni tygodnia. Czytelnie były klasowe, szkolne, pod patronatem rodziców² czy gminy szkolnej³. Na przykład w gimnazjach poznańskich pierwsza czytelnia powstała w gimnazjum Marii Magdaleny w roku 1929/1930, czasopisma do niej zakupione zostały z różnych środków, także własnych uczniów, a czytanie było odpłatne⁴. W czytelniach znajdowały się różne czasopisma, przede wszystkim zalecane przez MWRiOP. W zależności od regionu ich zestaw różnił się kolorytem lokalnym. Na przykład w roku 1931/1932 w gimnazjum w Bochni były to: „Tęcza”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Pamiętnik Warszawski”, „Ruch Literacki”, „Wiadomości Literackie”, „Dwuty-

¹ *Sprawozdanie Dyrekcji I Państwowego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Przemyślu za rok szkolny 1936/1937*, Przemyśl 1936, s. 12.

² *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum w Zakopanem za rok 1934/1935*, Zakopane 1935, s. 41.

³ *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum i Liceum w Trembowli za rok 1938/1939*, Trembowla 1939, s. 39.

⁴ *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu za rok szkolny 1929/1930*, Poznań 1930, s. 22–23.

godnik Literacki”, „Przegląd Współczesny”, „Wiadomości Muzyczne i Literackie”, „Przegląd Humanistyczny”, „Wychowanie Fizyczne”, „Czyn Młodzieży”, „Sport Zimowy”, „Raz-Dwa-Trzy”, „Filomata”, „Palestra”, „Strzelec”, „Radjo”, „Sternik”, „Polska Skrzydlata”, „Stadjon”, „Sport Wodny”, „Iskry”, „Nasze Życie”⁵. W gimnazjum w Cieszynie w roku 1934/1935 w szkolnej świetlicy udostępniano zakupione przez Komitet Rodzicielski: „Ilustrowany Kurier Codzienny”, „Polskę Zachodnią”, „Gazetę Polską”, „Dziennik Polski”, „Pion”, „Straż Polską”, „Polskę Niepodległą”, „Lot”, „Skrzydlatą Polskę”, „Kuznię Młodych”, „Światowida”, „Tęczę” oraz „Raz-Dwa-Trzy”⁶. W gimnazjum w Gnieźnie w roku 1931/1932 prenumerowano 27 czasopism dla świetlicy uczniowskiej – „Czuj Duch”, „Czyn Młodzieży”, „Harcerza”, „Iskry”, „Język Polski”, „Kuznię Młodych”, „Młodego Misjonarza”, „Młodego Matematyka”, „Młodego Technika”, „Młodzież Sobie”, „Mojego Przyjaciela”, „Morze”, „Orli Lot”, „Polskę Niepodległą”, „Przyjaciela Przyrody”, „Przyrodę i Technikę”, „Radjo – Amatora”, „Skauta”, „Skrzydlatą Polskę”, „Sport Wodny i Zimowy”, „Stadjon”, „Sternika”, „Strażnicę Zachodnią”, „Strzelca na Ziemi Wielkopolskiej”, „Wiedzę i Wynalazczość”, „Ziemię”, „Z Otchłani Wieków”. Korzystało ze świetlicy 343 uczniów⁷. Oprócz bibliotek ogólnych istniały biblioteki klasowe, np. w gimnazjum Sobieskiego w Krakowie w roku 1934/1935 zorganizowano biblioteki w klasach IA, IB, IIA, IIB, IIIA, IIIB, IIIC, VIB, VIC, VIIC⁸. Zdarzały się także biblioteki przedmiotowe, np. religijna, polska, niemiecka, historyczna, geograficzna, fizyko-chemiczna, przyrodnicza, zajęć praktycznych⁹.

W niektórych szkołach wychodziły własne czasopisma, np. w prywatnym gimnazjum jezuitów w Bąkowicach (Chyrów) ukazywał się kwartalnik „Przegląd Chyrowski”¹⁰. W szkole tej, być może najlepszej i najbogatszej w Polsce międzywojennej, istniało wiele bibliotek. Oprócz biblioteki nauczycielskiej wyposażonej w 26 000 tys. książek, były biblioteki: ogólna (ok. 4000 książek), eksternistów, geograficzna, Koła Skargowskiego, Koła Wiedzy Religijnej, lecznicy, Ligi Obrony Przeciwpowietrznej i Przeciwgazowej i Ligi Morskiej i Kolonialnej, matematyczno-fizyczna, przyrodnicza, Sodalicji Mariańskiej

⁵ *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum w Bochni za rok szkolny 1931/1932*, Bochnia 1932, s. 38.

⁶ *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie za rok 1934/35*, Cieszyn 1935, Cieszyn 1935, s. 50.

⁷ *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie za rok szkolny 1931/32*, Gniezno 1932, s. 60.

⁸ *Sprawozdanie Dyrekcji III Państwowego Gimnazjum im. Jan Sobieskiego w Krakowie za rok 1935/36*, Kraków 1936, s. 26.

⁹ *Sprawozdanie Dyrekcji I Państwowego Liceum i Gimnazjum im. Ks. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1938/39*, Rzeszów 1939, s. 22.

¹⁰ *XLII Sprawozdanie Dyrekcji Zakładu Naukowo-Wychowawczego OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem za rok 1935/36*, Bąkowice 1936, s. 4.

(2574 pozycji). Ponadto zbiory rysunkowe liczyły 20 oprawionych roczników czasopism¹¹. Uczniowie poszczególnych klas zakładali własne czytelnie, np. uczniowie klasy III prenumerowali 8 czasopism¹². Dla porównania w gimnazjum w Drohobyczu w 1938/1939 r. było w bibliotece nauczycielskiej 4550 dzieł i prenumerowano 18 czasopism dydaktycznych¹³, uczniowie prenumerowali czasopisma poprzez LOPP, Szkolne Koło Ligi Morskiej i Kolonialnej, Polski Czerwony Krzyż¹⁴, była tu biblioteka geograficzna¹⁵ oraz czytelnia czasopism, a w niej dwa dzienniki – „Ilustrowany Kurier Codzienny” i „Gazeta Polska, Wschód”, czasopisma obywatelskie, techniczne i sportowe¹⁶.

W tych zestawach nie występują czasopisma religijne, chociaż w II RP ukazywało się ich dużo, zwłaszcza katolickich. Czytelnictwo religijne w szkole było propagowane i rozwijane w ramach szkolnej sodalicyj mariańskiej. Była to organizacja, stawiająca sobie za cel umocnienie katolickiego profilu szkoły. Ponieważ w myśl *Konstytucji* z 17 marca 1921 r. rząd polski oparł strukturę szkoły na zasadzie wielowyznaniowej, Kościół postanowił wprowadzić organizację religijną¹⁷, która – uzupełniając zbyt małą liczbę godzin religii – dawałaby możliwość pogłębienia formacji religijnej i wywarcia wpływu na duchowy profil szkoły. Sięgnięto po sprawdzoną kanoniczną organizację, która była szanowana w tradycji katolickiego narodu, a także dawała możliwość dalszego formowania człowieka w życiu akademickim i zawodowym. W gimnazjach i seminariach nauczycielskich wprowadzono sodalicyje¹⁸, które miały wspomóc i ukierunkować rozwój życia duchowego oraz chronić młodzież przed „właściwą jej wiekowi lekkomyślnością, samowolą i zmysłowością”¹⁹. Organizacja religijna pozwalała zebrać młodzież, czuwać nad nią, kierować jej postępowaniem, „ukazywać prawdę i umocnić jej wartość siłą biorącą się ze wspólnotowego przeżywania wiary”. Sodalicyja, w opinii jej propagatorów, udostępniała uczniom wszystkie

¹¹ Tamże, s. 60–61.

¹² Tamże, s. 67.

¹³ *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Króla Władysława Jagiełły w Drohobyczu za rok szkolny 1938/39*, Drohobycz 1939, s. 22.

¹⁴ Tamże, s. 45.

¹⁵ Tamże, s. 50.

¹⁶ Tamże, s. 58.

¹⁷ „dusza polska jest naturalnie chrześcijańska, bo w niej się tli znicz wiary 9 wieków, jesteśmy uprzywilejowanymi w Kościele duszpasterzami młodzieży, w rękach dzierzmy duszę narodu, a raczej w tej duszy umysł-inteligencję – jaka odpowiedzialność!” J. Winkowski, *Z naszej dziedziny*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 1920, R. 9, nr 8, s. 86.

¹⁸ W roku szkolnym 1938/1939 sodalicyje uczniów istniały w 76% szkół średnich, tj. w 359 szkołach na 473, w których uczyli się chłopcy. Por. J. Winkowski, *XIX Sprawozdanie Związku Sodalicyj Mariańskich Uczniów Szkół Średnich w Polsce za rok 1937/38*, Zakopane 1938.

¹⁹ Powoływano się na wskazania papieża Leona XIII, który mówił, że „sodalicyje są doskonałą szkołą pobożności chrześcijańskiej i najpewniejszą tarczą niewinności młodzieży”. Za: A. Boc, *Z celów i życia Kongregacji Mariańskiej Konwiktu Chyrowskiego*, Chyrów 1898, s. 16.

bogactwa duchowe katolicyzmu, dawała szansę wybicia się ponad przeciętność, pokonywała opory w moralnym rozwoju społeczeństwa²⁰. Z punktu wychowawczego widzenia katecheta uzyskiwał dodatkowe narzędzie, za pomocą którego mógł naświetlić z katolickiego punktu widzenia cały szereg aktualnych problemów religijnych, etycznych, społecznych i kulturalnych. Tylko w organizacji można było kształtować podstawowe cechy społeczne – obowiązkowość, karność, sumienność, konsekwencję i odwagę cywilną²¹. Dodatkowym argumentem stawało się to, że jej funkcjonowanie wprowadzało do szkoły ducha katolickiego. W opinii ks. Józefa Winkowskiego, jednego z głównych zwolenników wychowania sodalicyjnego, idea przemiany życia szkolnego miała w takim stopniu zdominować działalność sodalicji, aby doprowadzić do „utrzymania w całej szkole stanu łaski”²².

Początki sodalicji sięgają połowy wieku XVI, okresu, w którym szybko pogłębiał się rozłam w Kościele zachodnim. Wskutek postępów Reformacji Kościół katolicki przystąpił do obrony wiary i tradycji. Przeprowadzony w latach (1543–1563) Sobór w Trydencie uwybraźnił zasadnicze sformułowania doktryny katolickiej. Wiernym ukazano wzór życia chrześcijańskiego i potrzebę reformy samego siebie. W Kościele wzmocniono rolę hierarchii i posłuszeństwa²³. Zostały podjęte działania wśród świeckich, aby uczynić ich świadomymi katolikami, wiernymi Stolicy Apostolskiej. Szczególnie wyróżnili się w tej pracy jezuici. Utworzone w 1540 r. zgromadzenie za jeden z najważniejszych kierunków swojego powołania uznało działalność edukacyjną wśród młodzieży. Zakładano kolegia o jednolitym, katolickim profilu oddziaływania. W nich wyłaniano i formowano elity społeczne. Pobożność była podstawową cnotą, na której formowaniu opierano system wychowawczy.

Dużą wartość w realizacji zadań wychowawczych wykazały założone przez Jana Luenisa w 1563 r., w rzymskim kolegium, Kongregacje pod wezwaniem Zwiastowania Najświętszej Marii Pannie. Były to ściśle religijne organizacje, które dążyły do uzyskania chrześcijańskiej jedności w życiu osobistym wychowanków i zawiązanie wśród nich szczególnego braterstwa duchowego. Uczestnictwo w nich było dobrowolne²⁴. Ze względu na niezwykle pozytywne skutki działalności kongregacje uzyskały przychylność przełożonych zakonu i nakazano je zakładać we wszystkich kolegiach. W roku 1580 liczyły blisko 30 000 uczniów, którzy wyróżniali się zachowaniem i w nauce. Cztery lata później

²⁰ J. Rostworowski, *Znaczenie sodalicji*, [w:] H. Haduch, *Przewodnik Sodalicji marjańskiej*, Kraków 1914, s. 13.

²¹ J. Rostworowski, *Do kwestyj Sodalicji marjańskich w szkołach średnich*, „Sodalis Marianus” 1918, R. 17, nr 5/8, s. 115.

²² J. Winkowski, *Praktyczny podręcznik duszpasterstwa w szkole*, Zakopane 1927, s. 50–51.

²³ Np. H. Thule, C. A. Bouman, *Historia Kościoła*, t. III, Warszawa 1986, s. 124–129.

²⁴ L. Paulussen, *Tak pracuje Bóg. Początki wspólnot życia chrześcijańskiego*, „Komunikaty” 1984, R. 77, nr 2, s. 6.

papież Grzegorz XIII uznał kongregacje za dzieło wyjątkowo pomocne dla utrzymania i rozwoju wiary. Organizacji rzymskiej nadał tytuł Prima Primaria i obdarzył ją duchowymi przywilejami. Generał Jezuitów otrzymał władzę potwierdzania i zakładania (agregacji) nowych kongregacji uczniowskich (sodalicji) i kanonicznego przyłączenia ich do rzymskiej macierzy. W 1587 r. generał jezuitów wydał wspólny statut obowiązujący wszystkie sodaliczki. W XVII w. objęły one swoim wpływem mężczyzn, a od roku 1751 także kobiety²⁵. W końcu tego wieku liczba wszystkich kongregacji, zróżnicowanych pod względem stanu, wieku i zawodów, sięgnęła 2500.

W Polsce pierwsza sodaliczka powstała w kolegium w Braniewie w roku 1571. W połowie XVII w. było 200 kongregacji uczniowskich, szlacheckich, kupieckich i rzemieślniczych skupionych przy 150 domach jezuitów. W roku 1642 została założona królewska sodaliczka w Warszawie. Należeli do niej Zygmunt III, Władysław IV i Jan Kazimierz²⁶.

W roku 1773 nastąpiło rozwiązanie zakonu jezuitów. Likwidacja zgromadzenia nie pociągnęła za sobą kanonicznego rozwiązania sodaliczki. Zostały one poddane władzy biskupów. Jednak znaczna część z nich zaprzestała działalności z powodu braku opiekunów. Gdy po 1814 r. przywrócono zakon Jezuitów, nie powrócili oni do dawnych sodaliczki, lecz zakładali nowe. Od tej pory rozwój sodaliczki przebiegał dwiema drogami. W 1824 r. papież Leon XII przekazał jezuitom Prima Primaria i pozwolił na kanoniczną agregację do niej innym sodaliczkom, w tym także nieprowadzonym przez jezuitów. Agregacja wymagała uznania statutów opracowanych przez jezuitów. W ten sposób sodaliczki pozajezuickie dopasowywały formę organizacyjną do wypracowanych przez jezuitów wzorów i otrzymywały kościelne przywileje przynależne pierwszej sodaliczce. W następnych latach kolejni papieże rozszerzali sposób religijnego wychowania według sodaliczcejskiej formacji na inne zgromadzenia i zakony. W roku 1831 powstały Kongregacje Dzieci Marii przy klasztorach Sacre Coeur i Sióstr Miłosierdzia, a w 1847 r. kongregacje przy szybko rozwijających się zgromadzeniach xx Misjonarzy.

Do rozwoju sodaliczki przyczynił się ogłoszony w 1854 r. dogmat o Niepokalanym Poczęciu NMP. Liczba agregowanych sodaliczki w latach 1855–1865 wzrosła do 500 rocznie²⁷. Następnym okresem szybkiego rozwoju sodaliczcejskiego był pontyfikat Leona XIII (1878–1903). Papież, który propagował rozwój akcji społecznej katolików, wielokrotnie wzywał do zintensyfikowania akcji sodaliczcejskiej. W tych organizacjach widział obronę przed postępującą laicyzacją

²⁵ J. Rostworowski, *Przewodnik Sodaliczki Marjańskich*, Kraków 1927, s. 12.

²⁶ F. Kwiatkowski, *Sodaliczki Marjańskie w służbie Kościoła Chrystusowego*, „Sodalis Marianus” 1935, R. 34, nr 5, s. 41.

²⁷ *Rozwój sodaliczki w latach 1800–1900*, „Sodalis Marianus” 1903, nr 2, s. 322.

i wpływami masonerii. Ojciec Święty szczególnie postulował zakładanie sodalicii dla młodzieży szkolnej²⁸. W rezultacie w czasie tego pontyfikatu agregowano ponad 18 000 nowych sodalicii. Wśród nich znaczną część stanowiły organizacje kobiece. Sodalicje młodzieżowe prowadzone były głównie w zakładach jezuickich i stanowiły znikomą liczbę wszystkich²⁹.

Na początku wieku XX tempo przyrostu nowych sodalicii nie osłabło i wynosiło ok. 1000 rocznie. Jezuita przystąpili do uporządkowania ruchu, adaptacji sodalicii do nowych potrzeb Kościoła i zachowania ducha wierności Kościołowi³⁰. W roku 1910 wydano nowe ustawy³¹ oraz podjęto działania zmierzające do centralizacji ruchu sodalicyjnego. Tworzono związki stanowe i krajowe sekretariaty związków. W 1922 r. jezuita zorganizowali w Rzymie światowy sekretariat sodalicii mariańskich. Celem jego była inspiracja i udzielenie pomocy dla blisko 50 000³² sodalicii, które „dotąd nie stanęły na tym poziomie, na jakim powinny być stanąć”³³.

Sodalicje szkolne rozwijały się w dwóch Związkach – uczniów i uczennic. Pierwszy istniał od roku 1919, a drugi od 1922. Oddziaływania sodalicyjne były silne, ponieważ organizacje te w dwudziestolecie stały się organizacjami powszechnymi. Szkolne sodalicje mariańskie w Polsce okazały się fenomenem pod względem wychowawczym. Rozpoczęły działalność w chwili odzyskania niepodległości wskutek aktywności kilkunastu księży uczących religii. W roku szkolnym 1919/1920 było 20 takich organizacji. W następnych latach liczba szkolnych sodalicii systematycznie rosła, tak że w roku szkolnym 1938/1939 sodalicje uczniów działały w 370 szkołach na 473, w których uczyli się chłopcy, i gromadziły 16 099 uczniów³⁴. W całym okresie funkcjonowania, tj. w latach 1918–1939 Sodalicje Mariańskie Uczniów objęły oddziaływaniem ponad 40 000

²⁸ „Wolnomularstwo z całą zespoloną energią dąży też do zagarnięcia wychowania młodzieży, w tym przekonaniu, że miękki i wrażliwy wiek będą mogli kształtować według swych poglądów i nagiąć według swej woli, i że w ten dogodny dla siebie sposób wychowują społeczeństwu takich obywateli, jakich sami mieć pragną. Dlatego też nie dopuszczają, by słudzy Kościoła brali udział w wychowaniu i kształceniu młodzieży czy to jako nauczyciele, czy jako opiekunowie duchowi i już w wielu miejscach dopięli tego, że wychowanie młodzieży znajduje się wyłącznie w rękach ludzi świeckich, a w kształtowaniu jej obyczajów nie wolno nawet wzmiankować o największych i najświętszych powinnościach, które łączą człowieka z Bogiem”. Leon XIII, *Encyklika „Humanus Genus”* (o sekcie masońskiej), Rzym, 20.04.1884, [w:] T. Bzowski, *Czem jest Sodalicja Mariańska?*, „Z Chyrowa” 1906, R. 14, nr 1, z. 1, s. 14.

²⁹ *Rozwój sodalicii w latach...*, s. 322.

³⁰ *List P.N.O. Generała o Sodalicyjach Mariańskich*, „Nasze Wiadomości” 1922, t. VI, z. 31, s. 253–259.

³¹ *Nowe Ustawy Zasadnicze Sodalicii Mariańskiej nakazane przez Franciszka Ksawerego Wernza Generała Tow. Jezusowego*, Kraków 1911.

³² Liczba wszystkich sodalicii wynosiła 47 545. Najwięcej było ich we Francji, ok. 11 000 i w Niemczech, ok. 6000 [przyp. A. M.]. Por. „Sodalis Marianus” 1923, R. 22, nr 7–8, s. 234.

³³ *List P.N.O. Generała...*, s. 253–259.

³⁴ J. Winkowski, *XIX Sprawozdanie Związku Sodalicii Mariańskich...*

uczniów³⁵. Liczbę uczniów najwyższych klas szkoły średniej należących do sodalicii można oszacować na ok. 25–30%³⁶. W poszczególnych dzielnicach kraju udział uczniów w organizacjach różnił się znacznie, co było spowodowane terytorialnymi różnicami wyznaniowymi społeczeństwa. Na przykład w diecezji śląskiej były sodaliccje skupiające 100% uczniów³⁷. Taka jednolitość wyznaniowa nie istniała w szkołach byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego, ponieważ obszary te zamieszkiwała ludność wielu wyznań. Dlatego w tych szkołach sodaliccje miały mniejszą reprezentację, a w gimnazjach na Kresach Wschodnich nie zawsze udało się sodaliccję założyć lub zakładano ją w drugiej dekadzie po odzyskaniu niepodległości, gdy sodaliccje umocniły się w szkołach³⁸. Jeszcze bardziej organizacje te wpłynęły na wychowanie dziewcząt. W roku 1938/1939 liczba sodalicii dziewczęcych osiągnęła 478, a liczba sodalisk wynosiła 30 000³⁹.

Sodaliccje były organizacjami, za pomocą których rozwijano czytelnictwo religijne w szkole. Tworzyły czytelnice, w których były książki i czasopisma religijne. Biblioteki najczęściej zaczynały gromadzenie zbiorów od książek przekazanych przez moderatora, a następnie sodaliccje czyniły zakupy aktualnej literatury. Niektóre z sodalicii wszystkie książki kupowały z własnych składek. Biblioteki prowadziły również prenumeratę czasopism katolickich i urządziły czytelnice dla sodalisów, a w okresie późniejszym także dla wszystkich uczniów. Własna sodaliccjna biblioteka, w której zbiory były gromadzone latami, pod koniec lat trzydziestych licząca średnio trzysta tomów, stanowiła niezastąpioną pomoc w przygotowywaniu zebrań i referatów.

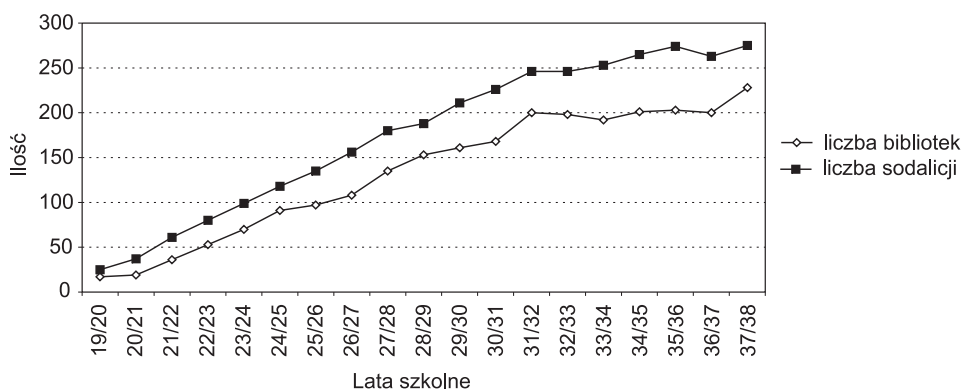
³⁵ Liczba została określona na podstawie liczby wydanych ustaw związkowych. Ustawy, które określały cele i metody organizacyjne, były obowiązkową lekturą każdego członka sodalicii. Każdy sodalis powinien je posiadać. Do roku 1937 wydano ponad 40 000 ustaw. J. Winkowski, *Ustawy Sodalicii Mariąskiej Uczniów Szkół Średnich*, Zakopane 1937 s. 3.

³⁶ Można to uzasadnić przybliżonym wyliczeniem na podstawie danych z *Rocznika Statystycznego 1939 roku* i danych organizacyjnych Związku. W roku szkolnym 1937/1938 było ok. 120 000 uczniów w ogólnokształcących szkołach średnich (*Mały Rocznik Statystyczny 1939*, Warszawa 1939, s. 326). Katolików w szkołach średnich było ok. 75% (*Mały Rocznik Statystyczny 1939...*, s. 319). Mnożąc obie liczby, otrzymujemy ok. 90 000 uczniów – katolików. Według sprawozdań w sodaliccjach w tym roku szkolnym było dokładnie 16 099 uczniów (za: J. Winkowski, *XIX Sprawozdanie Związku Sodalicii Mariąskich...*). Obejmowały więc ogółem 18% uczniów katolików. Tę liczbę można zwiększyć do ok. 25–30%, ponieważ sodaliccje obejmowały uczniów najstarszych czterech klas. Takie proporcje widoczne są też w szkolnych sprawozdaniach, które były zamieszczane w sodaliccjnym miesięczniku „Pod Znakiem Marji”, jak i w sprawozdaniach dyrekcji gimnazjów. Liczba sodalisów w miarę upływu czasu systematycznie wzrastała.

³⁷ J. Winkowski, *XIX Sprawozdanie Związku Sodalicii Mariąskich...*

³⁸ Tak było w gimnazjum państwowym im. Władysława Jagiełły w Drohobyczu w roku 1932, gdzie było 197 katolików i 274 żydów. *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego im. Króla Władysława Jagiełły w Drohobyczu za lata szkolne 1929/30, 1930/31, 1931/32*, Drohobycz 1932, s. 15.

³⁹ *XII zjazd sodaliccjny we Lwowie 12–13 czerwca 1939*, „Cześć Marji” 1939, nr 9, s. 10–12.



Ryc. 1. Rozwój bibliotek w sodalicyjach

Wykres z ryc. 1 ilustruje rozwój bibliotek dla sodalicyj uczniowskich.

W bibliotekach oprócz książek gromadzono także czasopisma. Sodalicje dysponowały własnym miesięcznikiem skierowanym wprost do młodzieży gimnazjalnej. Dla chłopców było to „Pod Znakiem Marji”, ukazujące się regularnie od października 1920 do czerwca 1939 r., a dla dziewcząt „Cześć Marji”, pismo wychodzące od stycznia roku 1922 do września 1939. Były to podstawowe czasopisma, jakie powinien mieć sodalis, ponieważ przedstawiały w sposób katolicki zagadnienia wieku młodzieńczego. Każdy sodalis i sodaliska powinni prenumerować sodalicyjny organ, ale ze statystyk podawanych w sprawozdaniach wynika, że obowiązek ten spełniało tylko 50% z nich⁴⁰. Miesięcznik dla uczniów ukazywał się w ciągu roku szkolnego, tj. od października do czerwca w latach 1920–1939. Jako że było to pismo o charakterze ściśle religijnym, znajdowały tam odbicie wydarzenia z życia Kościoła w Polsce i na świecie. Przede wszystkim jednak główną jego treść stanowiły artykuły opisujące wydarzenia szkolnego i związkowego życia sodalicyjnego. Pismo w sposób konsekwentny broniło się przed relacjonowaniem wydarzeń politycznych, potwierdzając w ten sposób apolityczną linię ideową Związku. Redaktorem naczelnym i osobą, która nadała pismu charakter, był Józef Winkowski. On dbał o dobór treści i sposoby ich ubogacania, zapraszając do współpracy nie tylko księży, ale i uczniów, których utwory chętnie publikował, o ile prezentowały dostatecznie wysoki poziom. Bardzo szybko natomiast redakcja nawiązała współpracę z wieloma kościelnymi pismami diecezjalnymi w Polsce, a także z wieloma zagranicznymi. Należy podkreślić, że miesięcznik ukazywał się regularnie przez całe dwudziestolecie i ani szybko pogłębiająca się inflacja na

⁴⁰ J. Winkowski, *XIX Sprawozdanie Wydziału Wykonawczego Związku Sodalicyj Marianskich Uczniów Szkół Średnich w Polsce za rok 1937/38*, Zakopane 1938.

początku lat dwudziestych, ani kryzys gospodarczy z początku lat trzydziestych nie spowodowały przerwy w jego wydawaniu. Miesięcznik pozostawał najtańszym pismem w Polsce, ponieważ jego redakcją i spedycją zajmowali się redaktor naczelny i zakopiańscy sodalisi.

Pismo zawierało cztery działy. Pierwszy i najważniejszy to artykuły i referaty. Zamieszczano w nim wystąpienia zjazdowe, artykuły rozwijające idee zjazdowe oraz przybliżające roczne hasła pracy programowej. Korzystano przy tym często z opracowań samych uczniów, chociaż znaczna część artykułów programowych wychodziła spod pióra redaktora naczelnego. Dział zawierał również artykuły łączące cykl roku szkolnego z wydarzeniami kościelnymi i religijnymi oraz sylwetki wybitnych świeckich postaci katolickich. Nie mając przykładów polskich, ukazano postacie Ludwika Pasteura, Ferdynanda Focha, Filipa Frauá, Cotardo Feriniego, Fryderyka Oznama, Pawła Michauza, Engelberta Dolfussa. Ważną częścią tego działu były artykuły z dziedziny organizacyjnej i pedagogiki sodalicyjnej.

W dziale kulturalnym zamieszczano poezje, nowele i opowiadania. Były one starannie dobierane spośród propozycji nadsyłanych zarówno przez samych sodalisów, jak i ich moderatorów. Na łamach tego miesięcznika debiutowali m. in. poeci Janusz i Tadeusz Różewiczowie, pierwsze artykuły zamieszczali Stefan Świeżawski, Czesław Strzeszewski i Antoni Kępiński.

Trzeci dział poświęcony był sprawom organizacyjnym, związkowym i sodalicyjnym. Pojawiały się w nim sprawozdania z posiedzeń Wydziału Wykonawczego, zjazdów krajowych i diecezjalnych oraz z różnorodnej działalności sodalicyjnej. Zamieszczano tutaj także roczne sprawozdania z życia sodalicii związkowych, które były świadectwem i wzorem dla nowych sodalicii. Od roku 1926/1927 w każdym numerze miesięcznika „Pod Znakiem Marji” prezydium Związku zamieszczało swoje komunikaty urzędowe przeznaczone dla sodalicii związkowych. Przyczyniały się one do ujednoczenia pracy i podawały zasadnicze dyrektywy organizacyjne. Od roku 1928/1929 do końca istnienia miesięcznika prowadzono szeroki dział misyjny redagowany przez ks. Zygmunta Masłowskiego, a po jego śmierci przez studenta Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu Jerzego Rylewicza. W późniejszych numerach zamieszczano wiadomości katolickie, które otrzymywano wprost z Katolickiej Agencji Prasowej. Bardzo szybko wprowadzono ilustracje, chociaż podniosło to znacznie koszty produkcji pisma. W latach trzydziestych wprowadzono także ankiety dla czytelników, a po roku 1935 rozwinęto na łamach miesięcznika szeroką dyskusję na temat ideologii polskiej młodzieży, lektur, kina i teatrów.

W zamierzeniach władz naczelnych „Pod Znakiem Marji” miało być miesięcznikiem dostępnym i obowiązkowym dla każdego sodalisa. Uchwały zjazdowe, począwszy od III zjazdu, wymagały, aby każdy sodalis prenumerował pismo. Pod koniec lat trzydziestych, w roku 1938, nakład wynosił 11 600 przy

16 099 członkach organizacji i był przedsięwzięciem zyskownym. Pojedynczy numer kosztował 20 gr⁴¹. Całkowity nakład przekroczył milion egzemplarzy.

„Cześć Marji” była redagowana w okresie wydawania przez trzech redaktorów – ks. Józefa Chrzęszcza z Tarnowa⁴², ks. Bolesława Ciszaka z Krotoszyna i ks. Józefa Litwina z Krakowa. Pismo wychodziło od stycznia 1923 do września 1939 r. Cechą charakterystyczną miesięcznika było to, że teksty od początku były w znacznej mierze redagowane przez sodaliski. Wyróżnikiem była duża liczba wierszy ich autorstwa, ale nawet artykuły programowe, czy też wstępne były redagowane przez nie. Czasopismo miało ponad 20 stron i kierowane było początkowo w głównej mierze do słuchaczek seminariów nauczycielskich, zawodowych i zakonnych szkół prywatnych⁴³. Artykuły nawiązywały do wydarzeń kościelnych, sposobów formowania katolickiej postawy etycznej w szkole i w domu, przedstawiały aktualności sodalicyjne. Znaczne fragmenty miesięcznika były poświęcone tematyce mariologicznej i hagiograficznej. We wszystkich numerach zamieszczano sprawozdania z działalności poszczególnych organizacji. Charakterystycznym elementem dziewczęcego miesięcznika były nekrologi. Obrazowały one, w pewnym stopniu, stan zdrowotny młodzieży, żniwo gruźlicy. W miarę upływu lat pojawiały się w numerach ciekawostki ze świata katolickiego. Na szczególne podkreślenie zasługuje zaangażowanie misyjne. Niemal w każdym numerze znajdowały się rozliczenia akcji i propaganda misyjna. Stałe wydawanie miesięcznika i rozszerzenie dystrybucji na uczennice szkół ogólnokształcących doprowadziło do poprawy estetyki pisma, w którym zamieszczano wiele jednobarwnych ilustracji ukazujących najwspanialsze maryjne i rodzime obrazy malarstwa chrześcijańskiego. Pod koniec lat trzydziestych ukazywały się sprawozdania z kolonii sodalicyjnych, a także rozwijała się akcja budowania własnej kolonii. W ostatnim roku tematyka dotyczyła przejawów religijnych życia szkolnego, opisów religijności maryjnej, w aspekcie roku liturgicznego, sodalicyjnej poezji skupionej na tematyce maryjnej. Pojawiły się sylwetki osób do naśladowania. Rozwinęła się problematyka misji, coraz szerzej pojawiały się sprawy Kościoła i jego odniesień politycznych. Przybliżano życie organizacyjne nie tylko w sprawozdaniach, ale także w osobistych świadectwach. Nakład pod koniec lat trzydziestych wyniósł 15 000 egzemplarzy⁴⁴. Należy dodać, że były to czasopisma, z którymi młodzież się utożsamiała. Były także najpowszechniejszymi, w których umieszczono najwięcej oryginalnych tekstów uczniowskich. Miesięczniki sodalicyjne docierały do wszystkich szkół w najdalszych zakątkach Polski. Można powiedzieć, że były powszechną szkołą katolickiej demokracji i katolickiego życia społecznego. Dawały największą możliwość publikacji w ogólnopolskim miesięczniku.

⁴¹ Tamże, s. 19.

⁴² „Cześć Marji” [Tarnów] 1923, nr 1, s. 3.

⁴³ *Nasza statystyka*, „Cześć Marji” 1926, nr 1, s. 20.

⁴⁴ *XII zjazd sodalicyjny we Lwowie 12–13 czerwca 1939*, „Cześć Marji” 1939, nr 9, s. 10–12.